GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 138. — W Sobotę dnia 16. Czerwca 1832.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 6. Czerwca.

Dzisiejszy Monitor donosi: Pogrzeb Generała Lamarque stał się wczoraj dla Anarchistów pozorną przyczyną wzniecenia ogólnego powstania, nad którém wszelako sprężystość rządu i mężne poświęcenie się gwardyi narodowéj i wojska niezawodnie zwycięstwo odniosą. Władza przyłożywszy się w każdym względzie do uświetnienia pogrzebu sławnego Generała, uważała wszelako bacznie na zabiegi rewolucyi, pod tą trumną się ukrywającéj. Już pierwsze kroki orszaku były nacechowane piętnem buntu; odzywano się w sposób nieprzyzwoity, niedoznając jednakowo żadnego oporu ze strony rządu. Dopiero gdy z tamtéj strony placu Bastylii po mowach demagogów zawołanych na wojsko liniowe ognia dano, odpowiedziało ono naturalnie także rzęsistemi wystrzałami. Takim sposobem wszczęła się na rozmaitych punktach zacięta walka między powstańcami i wojskiem, w któréj wkrótce gorliwy i zaszczytny wzięła udział gwardya narodowa. Osoby skompromitowane tłumami wczoraj wieczorem przeciągały, albo raczéj tułały się po ulicach; szukają one pomocy, ale wszędzie natrafiają tylko na uzbrojone zastępy, które je ścigać będą aż do zupełnego ułumienia rokoszu. Są one w każdym względzie podobne do Szuanów i równie jak ci ulegną prawicy sprawiedliwości. Król wczoraj wieczorem przybył do Tuileryów; wszędzie witano go najżywszemi oklaskami radości. N. Pan przechodził przez szeregi gwardyi narodowéj i wojska, których obecnością swoją większą natchnął otuchą. Rząd energicznych użyje środków, które niezawodnie pozyskają zadowolenie wszystkich dobrych obywateli. Trzeba żeby tu równie jak w Wandei nareszcie ostateczny położono zakres tym bezprawiom; jestto obowiązkiem rządu, a chwalebne zamiary jego niemylnie do skutku przyjdą.

Oto opisanie dokładniejsze rozruchów: Orszak pogrzebowy wyruszył z domu zmarłego Generała o godzinie $4\frac{1}{2}$. Bez przesady twierdzić można, że liczba ludzi na obchód ten zgromadzonych między kościołem Maryi Magdaleny i placem Bastylii do 200,000 dochodziła. Od godziny 8. zrana widziano mimo ulewny deszcz gromady gwardzistów narodowych, mieszczan, studentów, robotników i t. d. w rozmaitych kierunkach i z różnych stron snujących się po ulicy St. Honoré, na placu Vendôme i na bulwarkach w bliskości Tuileryów; większa część zgromadziła się na placu Rewolucyi, a gdy tam wszyscy pomieścić

się niemogli, reszta zalegała pola Elizejskie i ulicę Rivoli. Spostrzegano w tych tłumach Marszałków Gérard i Clausel, wielu Generałów, jako to Excelmans, Hulot i Sourd, do których się przyłączyli byli Pułkownik jakiś angielski i Generał Daumesnil, obydwaj z drewnianą nogą; wielu podobnież widziano Parów, mnóstwo Deputowanych, między tymi téż zaciętych politycznych przeciwników Zmarłego, jako to P. Dupin i Viennet; deputacye szkoły medycznéj i prawniczéj, jako téż loży wolnomularskiéj, z przydomkiem „trzech dni"; nareszcie 8 legionów gwardyi narodowéj. W bliskości kościoła S. Magdaleny zgromadzili się wszyscy wychodzcy, hiszpańscy, portugalscy, włoscy i polscy; między tymi tylko wymieniamy najznakomitszych, PP. Flores-Estrada, Saldanha, Sercognani, Romarino, Lelewela i Sierawskiego; wraz z oficerami stu dni, których obrońcą był Generał; nareszcie Kawalerowie lipcowi. Mimo to, że się ogromne mnóstwo ludzi zebrało było, panował wszelako wszędzie zupełny pokój; i nawet o godzinie 10½. nigdzie jeszcze niewidziano wojsk liniowych. O godzinie 12téj, kiedy trumnę chciano umieścić na wozie pogrzebowym, nanowo deszcz rzęsistszy wstrzymał przez czas niejaki odejście pochodu. Stósownie do poczynionego rozrządzenia postępowali tuż za wozem żałoby członkowie obydwóch Izb i korpus oficerów. Wszystkie inne deputacye, równie jak i gwardya narodowa, dołączały się do pochodu w stósunku, jak też się od mieszkania zmarłego oddalał. Kawalerowie lipcowi, na czele zdobywaczów Bastylii, szli pod zasłoną chorągwi, na któréj te słowa czytano: „Jedność miesiąca Lipca, ojczyzna, wolność!" Chorągiew niesiona przez inwalidów miała napis: „27., 28. i 29. Lipca; walecznym Lipca." Podobnież wychodzcy polityczni mieli swoje chorągwie z kolorami narodowemi, wraz z banderą czarną. Deputacya departamentu Puszcz przyłączyła się do deputacyi departamentu dolnych Pireneów, na chorągwi któréj ten był napis: „Wiekopomnéj pamięci Generałowi Lamarque patryoci Bajońscy." Cały pochód zamykał 5000czny orszak akademików z długą krepą i w głębokiéj żałobie. Batalion gwardyi narodowéj zjednał sobie największe zadowolenie, że zdjąwszy z chorągwi swojéj koguta Gallickiego, wieniec barwinków (Immortells) w to miejsce przymocował. — Gdy o godzinie 1. z południa pochód doszedł do bulwarku Kapucynów, naprzeciw placu Vendôme, jednozgodne dały się słyszeć okrzyki: „Do kolumny, do kolumny!" Młodzi ludzie, ciągnący wóz pogrzebowy, wezwaniu temu posłuszni, udali się w kierunku przepisanym i kilka razy objechali na około kolumnę. Posterunek wojskowy, tam na warcie stojący, niechciał wprawdzie zrazu zezwolić na takowe demonstracye, i przyszło prawie już tutaj do bijatyki; wszelako rozstały się obie partye, miotając tylko wzajemne na się obelgi. — Przed pałacem Ministra sprawiedliwości zaczęto potém głośno krzyczeć: „Precz z odszczepieńcami lipcowymi!" równocześnie groźniejsze dały się słyszeć odezwy: „Niech żyje Rzeczpospolita! Precz z Ludwikiem Filipem! Owoc dojrzały, musi spaśdź! Niech żyje wolność! Precz z sierzantami i policyą! Laternizujmy Arystokratów!" Ponieważ posterunek wojskowy bramę przed ratuszem był zamknął, wezwano więc oficera wartę odbywającego, aby żołnierzom swoim kazał stanąć pod bronią i prezentować, co téż natychmiast nastąpiło. Xięciu Fitz-James, niechcącemu zdjąć kapelusza przed wozem pogrzebowym, powybijano wszystkie okna w hotelu. Tymczasem zgiełk i wrzawa coraz bardziéj się wzmagały; nieszczęście, że się wielu gwardzistów narodowych do zgrai rokoszan przyłączyło. Raptem wyniesiono na barkach człeka z twarzą skrwawioną, o którym wieść w obieg puszczono, że sierzant policyi tak sromotnie go pokaleczył. Natychmiast złamano szpadę sierzanta tego i pokazywano ją z tryumfem ludowi. Następnie rozbrajano sierzantów. — Z wszystkiego wynika, że się Karoliści tą razą połączyli z Republikanami. — Rozdawano wiele pieniędzy między pospólstwo. — Przed pół godziną (o 4téj) stanął orszak na moście Austerlickim. Liczne oddziały wojska osadziły bulwarki stamtąd aż do ratusza. Poczta odchodzi; muszę kończyć; tyle tylko donoszę Panu, że się słusznie obawiać trzeba, iż bez rozlewu krwi pokój niebędzie przywrócony.

Galignani Messenger zawiera następujące wiadomości dnia dzisiejszego o godzinie 8. z południa: „Król i Następca tronu odbyli dzisiaj nanowo przegląd wojska na placu Karoussel i zostali z témże samém uniesieniem przyjęci, jak dnia wczorajszego. O godzinie 11. przed południem jechał Król Jmć z Następcą tronu, w towarzystwie świetnego orszaku, konno przez bulwarki i inne główniejsze ulice stolicy. Wszędzie pozdrawiano go z jednozgodnemi okrzykami radości. Dzisiaj zrana ścierano się w okolicach przysionków; powstańcy zostali na głowę porażeni; wielu dostało się w niewolę, których podzielonych na oddziały z 30—50 ludzi natychmiast pod mocną strażą dragonów i gwardyi narodowéj zaprowadzono

na prefekturę. Lud niewszędzie zdaje się być skłonny do połączenia się z buntownikami. W dzielnicy miasta wymienionéj, równie jak na ulicach St. Martin i St. Denis, gdzie téż rozruch był wybuchnął, wszystko się już uspokoiło; ale w kierunku dzielnicy St. Antoine ciągle jeszcze słychać strzelanie. Całą linią wzdłuż bulwarków (Quais) zajęło wojsko liniowe. Sklepy wszystkie pozamykane i interesa życia codziennego zupełnie ustały. Na ulicach widać grupy rzemieślników i kupców, głośno wynurzających nieupodobanie swoje nad takiemi wypadkami buntu i sądzących, iż obecnie powstanie w zarodach na zawsze utłumić należy. Odwachy wzdłuż baryer Le Trone, Charenton, Bercy i La Ropée pospólstwo w nocy zdobyło; zaś dzisiaj skoro zadniało, wojsko liniowe i gwardya narodowa na nowo te odwachy opanowały."

Właśnie dowiadujemy się, że w nocy w dzielnicy Marais okropna była rzeź; Pułkownik pułku dragonów kulą przeszyty legł na placu, co żołnierzy przywiązanych do dowódzcy swego, tak dalece rozjątrzyło, iż się z największą wściekłością rzucili na pospólstwo, i nikomu niedawali pardonu. Podobnież donoszą nam, że przypuszczono attak na zabudowanie poczty, gdzie bramę za pomocą siekier rozbito; wojsko jednakowo wyparło nacierających i odtąd liczny oddział strzeże tego zakładu.

Dodatek. — „Aż do momentu, w którym te stronnice pod prassę oddajemy, brzmią wiadomości ze wszystkich dzielnic miasta nadchodzące w sposób bardzo zaspakajający. Zdaje się, że wojsko na wszystkich punktach zwycięstwo odnosi a powstańcy, wszędzie się cofając, słabo tylko odpowiadają na ogień ze strony wojska liniowego. Liczne gromady w niewolą wziętych ciągle przyprowadzają. — Poprzestajemy drukowania, aby donieść, że strzelanie, przerywane huk iem dział, nanowo się wzmaga; zdaje się, że na placu Bastylii wojsko z powstańcami powtórnie się ściera.

Nadeszły tu liczne oddziały wojsk jako też artylerya z Vincennes; ogół siły zbrojnéj w Paryżu dochodzi do 30,000 regularnego żołnierza. Oddziały gwardyi narodowéj z przyległości stolicy dzisiaj wkroczywszy do Paryża z uniesieniem pocieszającém przez współwojowników swoich witane zostały.

Giełda dzisiaj zamknięta.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 22. Maja.

Dnia 10. m. b. stanęła fregata sycylijska „Marya Izabella", z Infantką Maryą Amalią, małżonką Infanta Dom Sebastian, na pokładzie, w porcie Barcelońskim. O południe dnia wspomnionego wstąpiła Xiężniczka śród hucznych okrzyków radości na ląd i uda się po odbytéj kwarantanie, daléj do Aranjuez, gdzie się uroczystość zaślubienia d. 24. m. b. odprawi.

WYDZIERZAWIENIE.

Następujące dobra mają być od Sgo Jana r. b. na trzy po sobie następujące lata aż do Sgo Jana 1835. najwięcéj dającemu w dzierżawę wypuszczone:

1) dobra Lulin Obornickiego powiatu,

2) dobra Dobrzyce, Strzyżewo i Koryta } Krotoszyńskiego ptu

do których termin licytacyjny na

dzień 28my Czerwca r. b.

o godzinie 4. po południu w domu Ziemstwa wyznaczonym jest, na który zdolni i ochotę dzierżawienia mający z tém nadmienieniem wzywają się, iż tylko ci do licytacyi przypuszczonemi być mogą, którzy na zabezpieczenie licytum Tal. 500 kaucyi natychmiast w gotowiznie do każdych dóbr złożą, i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom kontraktu zadosyćuczynić są w stanie.

Poznań, dnia 8. Czerwca 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

WYDZIERZAWIENIE.

Dobra Redgoszcz ptu Wągrowieckiego mają być od Sgo Jana r. b. na trzy po sobie następujące lata, aż do Sgo Jana 1835. najwięcéj dającemu w dzierżawę wypuszczone, do czego termin licytacyjny na

dzień 30. Czerwca r. b.

po południu o godzinie 4téj w domu Ziemstwa wyznaczonym został, na który zdolni i ochotę dzierżawienia mający z tém nadmienieniem wzywają się, że tylko ci do licytacyi przypuszczonymi być mogą, którzy na zabezpieczenie licytum Tal 500 kaucyi natychmiast złożą, i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom kontraktu zadosyć uczynić są w stanie.

Poznań, dnia 8. Czerwca 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

WYDZIERZAWIENIE.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego z dnia 10. Kwietnia r b., uwiadomiamy publiczność, iż do wydzierzawienia dóbr

1) Smolice powiatu Krobskiego,

2) Bolewice powiatu Bukowskiego,

nowy termin licytacyjny na

dzień 26ty Czerwca r. b.,

wyznaczonym został.

Poznań, dnia 14. Czerwca 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznego wydzierzawienia wsi Wydzierzewice w powiecie Sredzkim położonéj

najwięcéj dającemu od S. Jana b. r. do tegoż czasu 1835. wyznaczyliśmy na wniosek sukcesorów Jozefa Poninskiego termin na

dzień 25ty Czerwca r. b.

o godzinie 10. zrana przed Konsyliarzem Ur. Kurnatowskim w naszym lokalu sądowym.

Ochotę dzierzawy mających z tém nadmienieniem na tenże wzywamy, iż ten tylko do licytowania przypuszczonym będzie, który 1000 Tal. kaucyi złoży, i że warunki dzierzawy w registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 4. Czerwca 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznego zadzierzawienia wsi Murzynowa Kościelnego w powiecie Sredzkiem położonéj z folwarkiem Buchwald i wsią zaciężną Zabaszewo wyznaczyliśmy termin na

dzień 25ty Czerwca r. b.

o godzinie 10. zrana przed Deputowanym Ur. Kurnatowskim w naszym zamku sądowym.

Ochotę dzierzawy mających z tą wzmianką wzywamy, iż kaucya licytacyi na 800 Tal. w gotowiźnie lub papierach wartości mających złożoną być ma, która z kaucyi dzierzawnéj potrąconą będzie, i że warunki dzierzawne w registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 7. Czerwca 1832.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 18. Czerwca r. b. i w dniach następnych w kamienicy pod No. 118. przy Szerokiéj ulicy położonéj, przed południem od godziny 9. do 12., a po południu od 2. do 6. będę najwięcéj dającemu sprzedawał różne dzieła, składające się w ogólności z około 800 tomów, tyczące się literatury kościelnéj, wiadomości lekarskich, historyi, filologii, filozofii, matematyki, fizyki, hodogetyki, pedogogiki, rymotworstwa i sztuk teatralnych etc. wszystkie autorów najsławniejszych i najulubieńszych, niemniéj niektóre słowniki. Dzieł tych oprawy są powiększéj części nieuszkodzone i piękne. Spis książek każdego dnia od 8méj do 12. przed południem w biórze mojém w młynie Bogdanka zwanym, na Stym Wojciechu pod Nr. 4 przy Inkwizytoryacie położonym, przejrzany być może.

Poznań, dnia 2. Czerwca 1832.

Castner,
Królewski Aukcyonator.

OBWIESZCZENIE.

Aukcya już przezemnie obwieszczona znacznego składu porcelany i kamiennych naczyń, jako to: talerzy, półmisków, wazów, assietów, salaterków, a mianowicie wszystkiego, co do zupełnego nakrycia stołu jest potrzebném, niemniéj imbryczków do kawy i herbaty, filiżanków rozmaitego kształtu i różnych naczyń kuchennych i gospodarczych oraz i wiele innych kosztownych przedmiotów, nastąpi w Hotelu Saskim we wtorek dnia 19. m. b. i w dniach następnych.

Afisze dokładniéj wykażą wszystkie przedmioty aukcyi w szczególności.

W Poznaniu, dnia 15. Czerwca 1832.

Castner, Królewski Aukcyonator.

OBWIESZCZENIE.

Z powodu zmiany miejsca, sprzedane będą na dniu 2. i 3. Lipca r. b. przez publiczną licytacyą, w Plebanii wsi Zbarzewa (Bargen) pod Wschową, za gotową zapłatą, kilka krów, wołów, jałowic i różne sprzęty rolnicze i gospodarcze. Na co się chęć kupna mający niniejszém zapraszają.

Inwentarz mój składający się z 25 wołów, 35 krów, 2 stadników, 11 koni, 1 źrebaka, 620 owiec i 180 jagniąt, niemniéj wszelkie sprzęty gospodarskie i rolnicze, sprzedawać będę tu w Zbrudzewie dnia 3. Lipca r. b. i dni następne, przez licytacyą publiczną, najwięcéj dającemu. — Zbrudzewo pod Szremem, dnia 13. Czerwca 1832. r. Kurnatowska.

Najnowsze paryzkie stroje damskie z należącemi do nich artykułami, brunświckie lakierowane sprzęty stołowe po części z obrazami i prawdziwemi bronzami, wodę kolońską, jako też czarną herbatę perłową i Hayzan zwaną, poleca w najumiarkowańszych cenach

wdowa Baumann, w rynku Nr. 94.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 12. Czerwca 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	94	93½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	—	96¾
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	98¼
Wschodnio-Pruskie . . .	99½	—
Szląskie	—	105⅛

Poznań, dnia 15. Czerwca 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	95	—	4